

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

...Na Twoje Słowo...



Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Rok XXIV – Wydział 10, Listopad 2022

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

www.adoratrici-asc.org

redazioneasc@adoratrici-asc.org

Misja wspólnoty i świadectwo

Tegoroczne obchody 30. rocznicy śmierci naszych amerykańskich sióstr w Liberii, które św. Jan Paweł II nazwał męczennicami miłości, zbiegły się z obchodami 96. Światowego Dnia Misyjnego.

Temat orędzia Papieża, *bądźcie moimi świadkami* (Dz 1, 8) wywarł na mnie szczególny wpływ. Istotnie, komentując misyjne wezwanie Kościoła do ochrzczonych i odwołując się do tekstu Dokumentu Pawła VI, *Evangelii Nuntiandi*, papież Franciszek podkreśla wspólnotowy charakter misji i świadectwa: „Ewangelizacja nigdy nie jest aktem indywidualnym i odosobnionym, ale głęboko kościelnym” (nr 60)

Nasze siostry męczennice były wspólnotą Adoraterek w Liberii, które ewangelizowały i wykonywały dzieło promocji człowieka w Monrowii w posługach nauczania i opieki zdrowotnej dla swoich braci i sióstr. Podobnie jak św. Maria De Mattias, były świadkami miłości Chrystusa dla drogiego bliźniego i zaangażowały się w budowanie pokoju, pięknego porządku rzeczy, który Jezus przyszedł, aby ustanowić na ziemi.

Ich najsilniejszym świadectwem była obecność, wspólnota: grupa kobiet zjednoczonych wspólnym marzeniem – współpracy z Chrystusem w odkupieniu świata. Jest to praca zbiorowa, którą buduje zaangażowanie każdej osoby i dar każdej osoby. Zostawiły więc wszystko, by pójść za Jezusem, nawet w Monrowii, gotowe dzielić cierpienia wojny domowej z Liberyjczykami, niepewność, ryzyko i wreszcie swoje życie, z ludźmi i jak wielu z nich. (LC 25)

Wspólnota ASC opiera się na misji, która zaczyna się właśnie od obecności kobiet, które są

świadkami wzajemnej i pełnej szacunku miłości. Doświadczenie wzajemnej miłości we wspólnocie jest niezastąpionym świadectwem apostołskim. (LC 9)

Papież Franciszek w swoich słowach nadal rzuca światło na chrześcijańskie świadectwo naszych sióstr, kiedy stwierdza, że chrześcijanie nie są posłani w świat, aby wypełniać misję, ale by być świadkami Chrystusa.

To Chrystus i Chrystus zmartwychwstały, któremu mamy dawać świadectwo i którego życiem mamy się dzielić. Misjonarze Chrystusa nie są posłani, aby się komunikować, pokazywać swoje przekonujące cechy i zdolności lub umiejętności zarządzania. Zamiast tego mają najwyższy zaszczyt ofiarowania Chrystusa słowem i czynem, głosząc wszystkim Dobrą Nowinę o Jego zbawieniu z radością i odwagą, jak pierwsi apostołowie.

Dlatego w ostatecznym rozrachunku prawdziwym świadkiem jest „męczennik”, ten, który oddaje swoje życie za Chrystusa, odwzajemniając nam Jego dar z Siebie. „Pierwszą motywacją do ewangelizacji jest miłość Jezusa, którą otrzymaliśmy, doświadczenie bycia zbawionymi przez Niego, które skłania nas do coraz większego miłowania Go” (Evangelii gaudium, 264).

Dziękując Trójcy za dar Joel, Barbary Ann, Shirley, Agnes i Kathleen, prosimy Pana, aby kontynuował naszą podróż jako radosnych świadków Miłości Ojca wylanej w życiu Jego Syna, Jezusa Chrystusa, dla odkupienia ludzkości i całego stworzenia.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC

Wydawca

Wydawca

◇ Misja wspólnoty i świadectwo

Przeźrenie Zarządu Generalnego

◇ Znaki czasu: ludzie starsi – nasza przyszłość

Ze Świata ASC

◇ Młodzież i osoby starsze: prorocтво prawdy

◇ Sprawozdanie z II spotkania ASC mających śluby czasowe

◇ Wycieczka do Gwatemali

◇ Boża miłość się wylała

Spis

1	◇ Maryja od Najświętszego Krzyża	8
	◇ Radość z bycia Adoratorkami	9
2	Przeźrenie JPIC/NIVAT	
	◇ Dając głos i wsłuchując się w wołanie ziemi	10
4	W Zgromadzeniu	
5	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	11
6	◇ Urodziny: Świętujmy życie	11
7	◇ Wróciły do Domu Ojca	11

Znaki czasu: ludzie starsi – nasza przyszłość



Katecheza papieża Franciszka na temat starości jasno nam pokazała, że osoby starsze są znakiem czasu i są naszą przyszłością. Bóg zawsze objawia się w małych znakach, w tym, co pospiesznie odrzucamy jako nieistotne. W szczególności dla naszego społeczeństwa, które ceni i wywyższa tylko to, co produktywne, osoba starsza staje się obywatelem drugiej kategorii. Mądrość Boża idzie w przeciwnym kierunku. Zatem to, co nieistotne dla świata, jest ważne dla Boga. Wypełnia się to, co św. Paweł pisze w swoim Pierwszym Liście do Koryntian: Ale Bóg wybrał to, co głupie na świecie, aby zawstydzić mądrych. Bóg wybrał to, co słabe na świecie, aby zmylić silnych. Bóg wybrał to, co jest pokorne i pogardzane, aby zredukować to, co jest.

Od czasów pandemii Kościół stał się bardziej świadomy rzeczywistości świata osób starszych i Bożego wezwania do opieki nad nimi, to forma ubóstwa, na którą należy odpowiedzieć. Warsztaty internetowe, które odbyły się w dniach 6-8 października pod hasłem *O kulturę troski*, miały na celu wysłuchanie siebie nawzajem o tym, jak żyjemy, czujemy się i jak odpowiadamy na to wezwanie. Dlatego do udziału w warsztatach zostały zaproszone przełożone regionalne, radne odpowiedzialne za sektor, siostry odpowiedzialne za wspólnoty dla sióstr starszych oraz starsze siostry z każdego regionu.

Pierwszą część spotkania poprowadziła s. Gabriella Grossi, ASC, która przedstawiła w Biblii

postać osób starszych, szczególnie skupiając się na postaci prorokini Anny, której proroctwo tak bardzo przemówiło do sióstr, a nawet bardzo wzbogaciło wizję człowieczeństwa i duchowości tzw. trzeciego wieku. Uczestniczki podzieliły się swoimi przemyśleniami w grupach.

Na dwóch pozostałych sesjach s. Mary Peter Lilian Di Maria, Zakon Karmelitanek, Dyrektor Nowojorskiego Centrum Geriatrycznego i specjalista opieki geriatrycznej, mimo że nie była w doskonałym stanie zdrowia, podzieliła się lekturą kwestionariusza na temat potrzeb Adoraterek starszych w świetle niektórych rzeczywistych aspektów życia. Lektura ujawniła, że istnieje kilka aspektów w Zgromadzeniu, które są związane nie tylko z krajem, w którym się mieszka, ale z koniecznością uświadomienia sobie, że każda osoba jest nosicielem swojej kultury, jej rodziny pochodzenia, jej osobistej rodziny i rodziny wspólnoty ASC.

Kiedy wchodzimy do wspólnoty, najważniejsza jest kultura samej wspólnoty. W ten sposób wspólnota nadal żyje. Razem musimy podtrzymywać tę kulturę i analizować potrzeby całej wspólnoty: służenie starszym siostrą jest prawdziwym świadectwem miłości Boga, a wasza Wspólnota ma wielki przywilej uczestniczenia w zbawczym dziele Chrystusa, wsłuchując się w ich kruchość i krocząc z każdą z nich w solidarności.

Również po prezentacji Siostry Mary Peter był czas na pracę grupową, aby odpowiedzieć na pytania:

1. Jak możemy być dla siebie nawzajem pełną nadziei obecnością we wszystkich naszych regionach w odniesieniu do tego, czego nauczyliśmy się z przedstawionych wyników ankiety?

2. Jakiej rady udzieliłaby św. Maria De Mattias całej wspólnoty, aby żyć zgodnie ze swoim mottem „Każdy człowiek jest wart krwi Jezusa Chrystusa” i jak to kieruje naszą wizją i misją opieki nad osobami starszymi?

Odpowiedzi grupowe były bardzo interesujące. Trzeciego dnia prelegentka pokazała nam konkretne wybory. Z pracy grup wyłoniła się potrzeba współpracy przy opracowywaniu wytycznych kongregacji. Wytyczne te mogą być przydatne dla regionów przy opracowywaniu własnych programów.

Obecność starszych sióstr, które przemawiały i dzieliły się swoimi przeżyciami, uczyniła te dni prawdziwym darem od Boga. Zgromadzenie wyraziło wdzięczność Przełożonej Generalnej za jej wnikliwość i s. Bridget, radnej kontaktu, która od miesięcy pracowała z grupą fokusową nad organizacją tego projektu. Chciałybyśmy zakończyć kilkoma uwagami uczestniczek.

S. Bogumiła Karaban, jedna ze starszych sióstr wrocławskich mieszkających w Bolesławcu, wzięła udział w warsztatach z kultury opieki. Poniżej znajduje się jej wypowiedź na koniec spotkania.

Spotkanie to było dla mnie wielkim ubogaceniem. Jestem bardzo wdzięczna za możliwość uczestniczenia w tym spotkaniu. Zobaczyłam jeszcze większą wartość mojego starszego wieku.

Dobry Bóg dał mi życie i powołał na ten świat. Jest czas rodzenia, czas dzieciństwa, czas młodości i czas dojrzewanego. Przez wiele lat służenia Bogu w pracy apostołskiej nadszedł czas odejścia i czas myślenia o wieczności choć z trudem zgodziłam się na to. Dlatego to spotkanie umocniło we mnie wiarę i rozjaśniło swym światłem starość osoby zakonnej.

Już od jakiegoś czasu staram się ten czas twórczo wykorzystać dążąc do pogłębienia życia

duchowego przez modlitwę i gorliwą służbę siostrom w miłości i radości ofiarując swoje cierpienia za potrzeby całego świata. Proszę Boga abyśmy wszystkie spotkały się razem w wieczności.

Siostra Elżbieta Kurnatowska również mieszka we wspólnocie bolesławieckiej i opiekuje się mieszkającymi tam starszymi siostrami. Skomentowała:

Nie spodziewałam się, że będzie to spotkanie tak radosne i bardzo bogate przede wszystkim w możliwość korzystania z doświadczenia osób wspierających osoby starsze, bogate we wspólne dzielenie się i poszukiwanie rozwiązań i dróg. Zostały usłyszane i powiedziane bardzo ważne rzeczy.

Doceniam siostry starsze, ich zaangażowanie w codzienność i wydarzenia wspólnoty. Podziwiam ich gotowość służenia mimo dolegliwości i braku sił.

W mojej wspólnocie domu odpoczynku młodsze siostry z miłością opiekują się starszymi siostrami gotowe zawsze zapewnić ich potrzeby tak, jak potrafią najlepiej. Doświadczenie sióstr innych regionów jest dla nas cenne i chciałybyśmy, żeby podzieliły się konkretnymi metodami pracy ze siostrami starszymi. Dlatego mamy nadzieję na powstanie grupy międzynarodowej, która w tym pomoże. Mamy potrzebę dyskusji nad rzeczywistością i podjęcia pewnych strategii dla przyszłości. Potrzebujemy we wspólnotach pomagać sobie nawzajem i potrzebujemy współpracy ze świeckimi. Wspólnie, my ASC musimy się do tego przygotować.

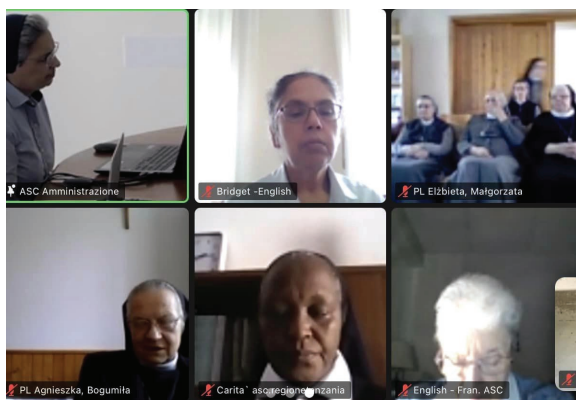
Widziałam radość starszych sióstr z tego spotkania. Czuły się jeszcze bardziej zauważone, docenione i kochane.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Młodzież i osoby starsze: prorocтво prawdy

Warsztaty kultury opieki i towarzyszenia siostrom seniorkom



Dzięki Bogu za Zarząd Generalny, który potrafił odczytać znaki czasu i odpowiedzieć poprzez Warsztaty dla Sióstr Starszych, oświecony refleksją s. Gabrielli Grossi ASC i s. Mary Peter Lilian Di Maria, karmelitanki. W dniach 6, 7 i 8 odbyły się warsztaty online pod hasłem Towarzystwo i opieka nad naszymi starszymi siostrami. Prelegentki nauczały z wielką miłością.

Warsztaty były bardzo dobre, osobiście jestem wdzięczna i doceniam wykorzystaną kreatywność, zyskałam nową świadomość powołania po zobaczeniu szczęśliwych i silnych sióstr seniorek. Co poruszyło moje serce: radość, spokój i ciepło na ich twarzach, ich płynące z głębi serca dzielenie i świadomość spotkania z Jezusem, który je uspokaja w tym okresie przemian fizycznych, psychicznych, emocjonalnych i duchowych. 2 Kor 4,16-17

Ich serce pełne wdzięczności dla Zgromadzenia, które nadal się nimi opiekuje. Ich wiara, nadzieja i miłość do Boga, ich cierpliwość, chęć i otwartość w dzieleniu. Pragnienie dalszego wiernego służenia Bogu i radość przebywania wśród młodych na starość. Podczas dzielenia się padło stwierdzenie, że „w życiu zakonnym nie ma emerytury, jest to tylko podróż z jednego etapu na drugi”.

Ważną rzeczą jest wzrastać w tej kulturze opieki nad naszymi starszymi Siostrami, dając więcej uwagi na ich potrzeby, słuchać je, okazywać im miłość, doceniać ich wkład i przyjmować ich obecność we Wspólnocie, Regionie i Zgromadzeniu. Widziałam życie w ich starości, rzeczywiście starość jest skarbem, lekarstwem,

mądrością, życiem, siłą, błogosławieństwem i opieką, co więcej, jest szczęściem i łaską dla naszych pokoleń i Zgromadzenia, które wspierają swoimi modlitwami i ofiarami.

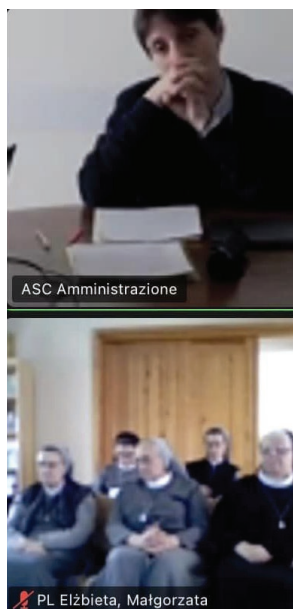
Zgadzam się również z tym, że jako Zgromadzenie mamy wytyczne i że błogosławieństwem jest edukacja zrównoważonej formacji w życiu zakonnym, aby wzrastać w akceptacji siebie na różnych etapach naszego życia, by mieć dobry początek i koniec z owocami szczęścia i nadziei Jer 25, 3-5. Wiele się nauczyłam od tych z nas, które wkraczają w starość; seminarium było wspianym prezentem, który pomoże nam od dziś, we wzrastaniu w naszych latach.

Jako młoda osoba, jestem poruszona chęcią przyjęcia, z pozytywnym nastawieniem, przesłania z seminarium, prze nas w Tanzanii, innych Regionach i Fundacjach; każdy jest ważny, potrzebujemy siebie nawzajem.

Zarząd Generalny bardzo dobrze zorganizował seminarium. Byłam bardzo poruszona dzieleniem się każdej grupy; kiedy patrzymy na nasze starsze siostry, przygotowujemy się.

Dziękuję bardzo.

S. Lucina Johaness, ASC
Przełożona Regionalna - Tanzania



Sprawozdanie z II spotkania formacyjnego dla ASC mających śluby czasowe

W południe 1 października w Gwinei Bissau odbyło się drugie spotkanie formacyjne online dla wszystkich ASC mających śluby czasowe w Zgromadzeniu. Uczestniczyliśmy również w spotkaniu.

Temat spotkania „Życie konsekrowane i śluby we Krwi Chrystusa dzisiaj” został zorganizowany przez CIS (Międzynarodowe Centrum Duchowości) i kierowany przez s. Bridget Pulickakunnel, radną generalną.

W swojej prezentacji Siostra Brygida zaprosiła, by zastanowić się nad naszą konsekracją ASC w Kościele i w świecie, jako kobiety wezwane do naśladowania przykładu naszego Nauczyciela, Jezusa, który był świadomy swojego powołania i misji, ale postanowił udać się do Jerozolimy gdzie przelał całą swoją Krew na krzyżu za zbawienia całego świata.

Prosiła nas, abyśmy były uważne na siebie i innych, umacniając tę relację we wspólnotowej i osobistej modlitwie, podążając śladami Jezusa, który był wrażliwy, miłosierny, życzliwy, kochający i współczujący, który potrafił ofiarować swoje życie za wszystkich ludzi, ponieważ jest Bogiem, który idzie ze swoim ludem. Te rozważania były ciekawe, ponieważ temat jest aktualny i został bardzo dobrze przedstawiony.

W drugiej części Siostra Brygida opowiedziała nam o radach ewangelicznych: ubóstwo, posłuszeństwo i czystość.

Aby być posłusznym, musimy mieć zaufanie do Boga i wolności. Ślub czystości prowadzi nas do wyrzeczenia się naturalnego prawa do małżeństwa i przyjęcia celibatu w całkowitej miłości do Jezusa. Czystość czyni nas

także oblubienicami, zakonnicami i osobami konsekrowanymi, podczas gdy ubóstwo przybliża nas do Chrystusa i sprawia, że jesteśmy bardziej solidarni z ubogimi, coraz bardziej ufając Opatrzności Bożej. Podkreśliła również wartość Krwi Chrystusa w naszej konsekracji i wartości ASC streszczone w prostym i miłosiernym życiu. Zaprosiła nas, abyśmy zawsze wzywały mocy Krwi dla ubogich, zepchniętych na margines i umierających.

Potem wszystkie podzieliłyśmy się tym, co nas dotknęło. Na zakończenie s. Nadia podziękowała wszystkim i obiecała kontynuować tę formację, przypominając nam o znaczeniu nauki przynajmniej jednego z dwóch języków

Zgromadzenia. W rzeczywistości podczas spotkania napotkaliśmy pewne trudności ze względu na niestabilność połączenia i tłumaczenia (pięć języków), co utrudniało zrozumienie niektórych części przesłania. Mimo to spotkanie było bardzo udane!

Bardzo dziękujemy Siostrze Nadii i Radzie Generalnej za inicjatywę, która okazała się bardzo przydatna i prosimy Was wszystkich o modlitwę za nas, abyśmy mogły wytrwać w naszej konsekracji.

S. Bighada Tambá, ASC
S. Diana António lalá, ASC
S. Ludimila António Danfa, ASC
S. Tânia Bilimbo Mendes, ASC
S. Victoria Marcel Mancal, ASC



Wycieczka do Gwatemalii

Amanda Gorman poruszyła wielu z nas swoimi płynnymi obrazami i zwrotem zdania. „Więc nie wracajmy do tego, co było normalne, ale sięgnijmy do tego, co będzie dalej... Bo gdziekolwiek się spotkamy, na zawsze zwyciężymy”.

Życie i służba w Gwatemalii były normalne przez 33 lata. Kiedy wyjechałam w zeszłym roku, zastanawiałam się, jak utrzymać łączność ASC z wydziałami, którym towarzyszyłam. I zastanawiałam się, jak „sięgnąć w kierunku tego, co było dalej”, kiedy nie było jasne, co to było.

Zoom z pewnością znalazł się w tej nowej normie. Ale jak wszyscy wiemy, nie zastąpi to spotkania twarzą w twarz, uśmiechniętych oczu, interakcji w małej grupie i wspólnego śmiechu. I tak, w kwietniu miałam okazję wrócić do Gwatemalii i z trzema różnymi wydziałami szkolnymi, „sięgnąć ku następnemu”, prowadząc możliwości doskonalenia zawodowego i ułatwiając procesy pisania oświadczeń o misji. I och, jak się śmiałyśmy. To był prezent.

Wkrótce obchodzimy „Światowy Dzień Nauczyciela”. Byłam bardzo szczęśliwa chodzeniem z wieloma nauczycielami, którzy dają z siebie wszystko i są przykładem zaangażowania, współczucia i troski. Mają wspaniałego ducha wspólnoty i pracują, aby wspierać się nawzajem i stawiać sobie wyzwania.

Wiem, że moja wiara pogłębiła się dzięki ich świadectwu. A mój związek z naszą duchowością jest bardziej żywy dzięki ich niesamowitemu oddaniu Marii De Mattias, osobie, z którą się identyfikują, kobiecie, która rozumiała wiejskie życie, wierzyła w edukację dla kobiet, znała wielkie cierpienia i była świadkiem straszliwego rozlewu krwi. Widzą w niej własną matkę i znajdują wielkiego orędownika swojej pracy na rzecz najbiedniejszych. Zachowujcie je w swoich modlitwach.

S. Kris Schrader, ASC



Boża miłość się wylała

21 października Adoratorki Krwi Chrystusa w Stanach Zjednoczonych obchodziły 30. rocznicę śmierci pięciu ASC poległych podczas wojny domowej w Liberii. Uroczystość odbyła się w Benedyktyńskiej Wspólnocie Życia, domu, w którym od stycznia br. mieszkają siostry z dawnej prowincji Ruma. Impreza była również bardziej imponująca dzięki obecności trzech liberyjskich kobiet, które uciekły do Stanów Zjednoczonych w 1990 r. oraz obecności niektórych krewnych ofiar. Podczas modlitwy s. Janet McCann powitała obecnych tymi słowami:

Witamy wszystkich na obchodach 30. rocznicy śmierci pięciu niezwykłych Adatorek Krwi Chrystusa, które wraz z wieloma tysiącami Liberyjczyków oddały życie podczas okrutnej wojny domowej w Liberii. Szczególnie serdecznie witamy członków rodziny Sióstr Męczennic, którzy mogą być dzisiaj z nami.... Dlaczego Liberia? Posłuchajmy historii....

Pierwsza grupa Adatorek wyjechała do Liberii w 1971 r. na prośbę księdza misjonarza. Nasze siostry w Liberii zakochały się w ludziach i służyły przez ponad 20 lat pomimo niepokojów społecznych i innych wyzwań. Z biegiem czasu różne Adoratorki obsadziły szkoły, parafie, przychodnie i szpitale.

Wojna domowa w Liberii rozpoczęła się w 1989 roku i sprawiła, że codzienne życie stało się coraz bardziej niebezpieczne, tak że do 1991 roku pięć sióstr mieszkających w Liberii wróciło do Stanów w trosce o swoje bezpieczeństwo. Jednak w następnym roku podążyły za głosem serca i wróciły do Liberii.

Wszystko zmieniło się w październiku 1992 roku, kiedy pięć zostało zamordowanych.

20 października siostry Barbara Ann Muttra i Mary Joel Kolmer zostały napadnięte i zabite przez bandytów na polnej drodze, którą jechały, aby odwiedzić robotnika do jego domu. Trzy dni później, 23 października, żołnierze zastrzelili siostry Kathleen McGuire, Agnes Mueller i Shirley Kolmer przed ich klasztorem w Gardnersville.

W końcu ponad ćwierć miliona ludzi zginęło w brutalnej wojnie domowej, która nie odróżniała żołnierza od obywatela. Krew tych pięciu szlachetnych kobiet jest teraz częścią ziemi

Liberii, zmieszana na zawsze z krwią tych, których kochały i którym służyły.

Wiara wzywa nas do poszukiwania sacrum w doczesnym, nadzwyczajnego w zwyczajnym. W Kościele katolickim „męczennikiem miłosierdzia” jest ktoś, kto oddał swoje życie wykonując akt chrześcijańskiej miłości. Pamiętamy nasze siostry jako męczennice – męczenniczki miłości, radykalnie zaangażowane w swoją posługę, lud Liberii, który kochały i który ich kochał. Ich życie pełne miłości i troski o Liberyjczyków pozostawiło niezatarty ślad i dziękujemy!

Ramona Chebli, była aspirantka Adatorek, która uciekła z Liberii wraz z Shirley i Joel w 1990 roku; obecnie mieszka w Stanach Zjednoczonych i posiada zaawansowany stopień pielęgniarski. Postrzega powrót sióstr do Afryki w 1991 roku jako wyraz miłości do narodu liberyjskiego i powszechnego Kościoła.

Siostry, które zmarły, przypominają nam wszystkim, że życiem należy żyć do ostatniej chwili, że czas, który mamy na tej ziemi jest skończony i że jeśli poważnie myślimy o opuszczeniu jej jako lepszego miejsca, niż je znalazłyśmy, lepiej ruszajmy. Ich życie uwidocznili słowa Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście dla najmniejszych z nich” .. zrobiliście dla mnie.”

Barbara Pawlikowski, katoliczka USA 7.11.2016 r.

Nieustanne niepotrzebne zabójstwa i przemoc wokół skłaniają każdego z nas tutaj do świadomego wyjścia poza otępiające reakcje często wywołane ciągłymi wieściami o wojnie i przemocy i zobowiązania się do bycia ludźmi współczucia, wspierając potrzebujących, tak jak nauczył nas Chrystus.

Niech śmierć Sióstr wzbudzi w nas odnowionego ducha czci, szacunku i pojednania.

Agnes, Barbara Ann, Kathleen, Mary Joel i Shirley, niech wasza śmierć niepokoi nas, abyśmy zobaczyły, jak daleko musimy się posunąć, aby urzeczywistnić sprawiedliwość i pokój.

Z modlitwy 21 października 2022, Belleville

„Maria od Najświętszego Krzyża”

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Najdroższe siostry! Pragniemy podzielić się z Wami naszym świętowaniem!

W dniu 2 października 2022 roku w Wałbrzychu w parafii p.w. św Barbary została odprawiona uroczysta Msza święta z okazji dwudziestolecia Stowarzyszenia Krwi Chrystusa w naszej parafii. Mszę św celebrował proboszcz naszego kościoła Władysław Terpiłowski. Swoją obecnością zaszczyliły nas Siostry Adorantki Krwi Chrystusa z Wrocławia, s. Ewa Kleps,

s. Teresa Jaszczyszyn i s. Bożena Matomisz, za co jesteśmy bardzo wdzięczni!

S. Teresa ubogaciła Mszę św głębokim i poruszającym kazaniem nawiązującym do Krwi Chrystusa w dzisiejszych czasach. Wielka to była radość słuchać mądrości wiernej i doświadczonej Siostry Adorantki Krwi Chrystusa, co przede wszystkim skłoniło do refleksji i wcielania w czyn przekazywanej nam wiedzy o prawdzie, sile i miłości zanurzonej w Krwi Chrystusa.

Kolejnym ważnym dla nas aspektem podczas Mszy św. było poświęcenie dużego różańca do Krwi Chrystusa, który będzie nam towarzyszył podczas ważnych uroczystości kościelnych. Jesteśmy bardzo dumni i szczęśliwi z tego powodu!

Dopełnieniem naszej uroczystości, po Mszy św. był spektakl „Maria do najświętszego Krzyża” ukazujący życie św. Marii De Mattias. Jej obawy, wątpliwości kuszenie przez szatana, rozmowy z Jezusem... Niesamowite przeżycie! Kobieta wcielająca się w postać św. Marii De Mattias cudownie odegrała swoją rolę i przepięknie śpiewała! Wielkie podziękowanie dla Ogólnonarodowego Teatru William-Es z Wałbrzycha oraz Proboszcza naszej parafii który o to zadbał! Bóg Wam błogosławi!

Po Mszy św. i przedstawieniu teatralnym zostałyśmy zaproszone na obiad do Katarzyny Pakuły animatorki Stowarzyszonych. Ileż miałyśmy radości tego dnia! Oby więcej takich spotkań! Oby więcej takich rozmów i uroczystości! Bardzo wiele to daje. Umacnia i przywraca wiarę.

Wiem co pisze, bo na jakiś czas oddaliłam się od Boga.. Moje motto zawsze brzmiało „Bez Boga ni do proga”. A jednak pogubiłam się przez dzieje życia.. I wcale nie chciałam pójść ani na Mszę św ani na wspólny obiad... Gdyby nie przyjaciółka Kasia terażniejsza animatorka Stowarzyszonych, pewnie by mnie tam nie było.. Ale byłam i jestem! Jestem znowu w grupie modlitewnej! I na nowo zaczynam swoją drogę z Bogiem! Jestem szczęśliwa i wdzięczna za ten dzień i ludzi których spotkałam! Moc Krwi Chrystusowej jest ogromna! Błogosławiona Krew Jezusowa!!!

Dorota Nowak



Radość bycia Adoratorką

1 października 2022 roku był dla nas, młodszych siostr, dniem szczególnym, ponieważ na spotkaniu online mogłyśmy ponownie spotkać wszystkie nasze towarzyszki na całym świecie. Wspaniale było znów zobaczyć wszystkie i posłuchać siostry Bridget, która dzisiaj mówiła na temat życia konsekrowanego i ślubów we Krwi Chrystusa. Zaczęłyśmy od Słowa Bożego (Ap 12:7-12), które uświadomiło nam moc Krwi Chrystusa. Dla nas było to naprawdę bogate spotkanie, ponieważ wszystko jest związane z Biblią, Kościołem i naszymi Konstytucjami. Wzrosła nasza świadomość radykalnego przeżywania życia konsekrowanego. Jak ważne jest, aby być znakiem dla innych, aby mogli zobaczyć przez nas miłość Bożą. Nie tylko znak, jak mówiła św. Maria De Mattias: „Nasze zgromadzenie samo w sobie musi stać się żywym obrazem tej Bożej miłości, z którą ta krew została przelana i której była i jest znakiem, wyrazem, miarą i rękojmnią”. (KŻ 2). Słyszałyśmy, jak musimy obudzić nasze współczucie, abyśmy dzięki naszemu współczuciu mogły działać i czynić miłosierdzie. Jak mówi papież Franciszek: „Kiedy życie duchowe zajęte jest interesem własnym, nie ma już miejsca dla innych, nie ma miejsca dla ubogich, nie ma słuchania głosu Boga, nie ma słodkiej radości Jego miłości, nie ma entuzjazmu do czynienia dobrych uczynków”. Widzimy, że życie to nie tylko przemijające dni, ale prawdziwy dar, który należy przeżyć i dać. Nie zabrakło również ciekawych pytań do refleksji, takich jak: „Jak opisałybyśmy innym nasze życie konsekrowane?”

Siostra powiedziała, że nasze życie to bycie wybranym w szczególny sposób dla Boga. Przez nasze śluby możemy żyć życiem w wolności, ponieważ czystość to oderwanie się od wszystkich, ubóstwo od wszystkiego i posłuszeństwo od siebie, a więc jesteśmy otwarte na miłość Boga. Mamy wspaniały przykład w Jezusie, który był posłuszny aż do śmierci na krzyżu. To jest miłość, która popycha nas do kontynuacji, a On jest naszym celem w życiu.

Dużo też słyszałyśmy o naszym charyzmacie, a na koniec mogłyśmy podzielić się tym, co nas poruszyło i jak się czułyśmy.

Z całego serca pragniemy podziękować siostronom z Zarządu Generalnego za możliwość uczenia się i uświadomienia sobie, że jesteśmy członkiniami rodziny ASC, która jest rozszkana po całym świecie. Miło było też zobaczyć wszystkie inne siostry Juniorystki i poczuć z nimi więź. Zawsze miło jest ponownie nawiązać kontakt z naszymi siostrami i dzielić się radościami życia, naszym charyzmatem. Niech Bóg nadal nas prowadzi i poucza w naszym codziennym życiu.

S. Martina Bukarica, ASC
S. Biljana Kostić, ASC



Dając głos i wsłuchując się w wołanie ziemi

W sosnowym lesie Sanguis Christi Cittadella w Trani, w sobotę 24 września 2022 r. odbył się wieczór muzyki ks. Mimmo Iervolino, piosenkarza i proboszcza parafii w Pomigliano d'Arco (NA), z udziałem młodzieży i dorosłych.

Była to okazja do wspólnej refleksji nad tematami integralnej ekologii promowanymi przez Papieża Franciszka i animowanymi przez Ruch Laudato Si, które neapolitański ksiądz realizuje w swoim doświadczeniu parafialnym. To właśnie na kursie dla animatorów „Ruchu” narodziła się jego nowa produkcja muzyczna: „Krajowy koordynator pchnął mnie, żebym znów wziął do ręki gitarę, którą odłożyłem. I zachęcił, żebym wrócił do muzyki bo powiedział mi: „masz ten talent i musisz coś z tym zrobić, bo Pan cię później za to wynagrodzi”. Już w parafii poprosili mnie o napisanie pieśni dla naszego kręgu Laudato si' w Pomigliano d'Arco. I tak narodziły się słowa „Si sta terra”, pieśni w dialekcie neapolitańskim. Biskupowi Acerra (ks. Antonio Di Donna) spodobała się tak bardzo, że teraz używa jej jako piosenki przewodniej na wszystkich swoich spotkaniach. Tak więc, jedna po drugiej, pojawiły się inne piosenki, z których siedem nie zostało opublikowanych, również dotyczące kwestii społecznych.

W rzeczywistości wieczór zaczerpnął swój tytuł z jego najnowszego albumu „The Cry of the Earth”, który powstał, aby oddać głos ziemi, biednym, zapomnianym tego świata, z piosenkami, które mówią o sprawach takich jak wojna, zmiany klimatyczne, bieda, „zła polityka”, nasza Święta Matka Kościół rozdarta „użądleniami dzielącymi”... Naprzemiennie muzyka i świadectwa, którym towarzyszą filmy z sugestywnymi obrazami, które służyły jako tło do tekstów piosenek, 7 celów Laudato Si zostało odtworzonych, przekazując tę pasję i troskę o „nasz Wspólny Dom”, które niestety nadal nie wszyscy rozpoznajemy i szanujemy.

Na zakończenie wieczoru ksiądz Mimmo Iervolino kazał nam wysłuchać hymnu, który skomponował i wybrał na ten okres poświęcony Czasowi Stworzenia, którego tematem jest właśnie „Słuchaj głosu stworzenia”, symbolizowanego przez obraz Płonącego Krzewu.

Ogniu, który nie pochłaniasz istoty każdej osoby. Ukazujesz się w całym stworzeniu, przemawiając do Mnie i wołając do Mnie... Zdejmijmy nasze buty przed tak wielką miłością.

Jesteś Miłością, w mężczyźnie, który wspina się po zboczu, w kobiecie, która sprawia, że życie wygrywa, w wybuchającej gwiazdzie ze światłem, w przebaczeniu, które jest warte bólu.

S. Liana Campanelli, ASC



Kalendarz Zarządu Generalnego



8 listopada: zakończenie wizytacji kanonicznej w Brazylii

11-13 listopada: Siostry Nadia i Bridget są w Schaan żeby towarzyszyć kapitule wyborczej

14 listopada: I internetowe posiedzenie komisji ds. ochrony nieletnich i osób dorosłych wymagających szczególnej troski

20 listopada: Siostry Nadia i Matija wyjeżdżają na wizytację kanoniczną do Korei

28 listopada – 5 grudnia: Siostra Elsie towarzyszy seminarium zorganizowanemu przez CIS na temat formacji sióstr zaangażowanych w posługę Sprawiedliwości, Pokoju i Integralności Stworzenia (JPIC) na poziomie regionalnym.



*Najlepsze życzenia i
błogosławieństwo dla nowego
zarządu Delegacji Schaan*

Urodziny: Świątujmy życie

30te urodziny

S. Maria Elias Malele 11/11/1992 Tanzania

S. Rosemary Elias Malele 11/11/1992 Tanzania

50te urodziny

S. Martina Marco Hema 11/11/1972 Tanzania



21 października 2022

S. Florentia Riebel

obchodziła **106te** urodziny



**Wróciły do
Domu Ojca**

28/10/2022

S. Catherine Wellinghoff

USA

Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym
Rok XXIV, Wydanie 10, Listopad 2022
Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti
Tłumaczenie:
S. Vesna Abramović, S. Ljubica Radovac,
S. Mirjam Kuštreba, S. Danijela Anić
e S. Renata Vukadin - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Anastazia Floriani - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki